



DZWONEK



Listopad 2020/X rok wydania/
Szkoła Podstawowa w Uwielinach

rok szkolny 2020/2021



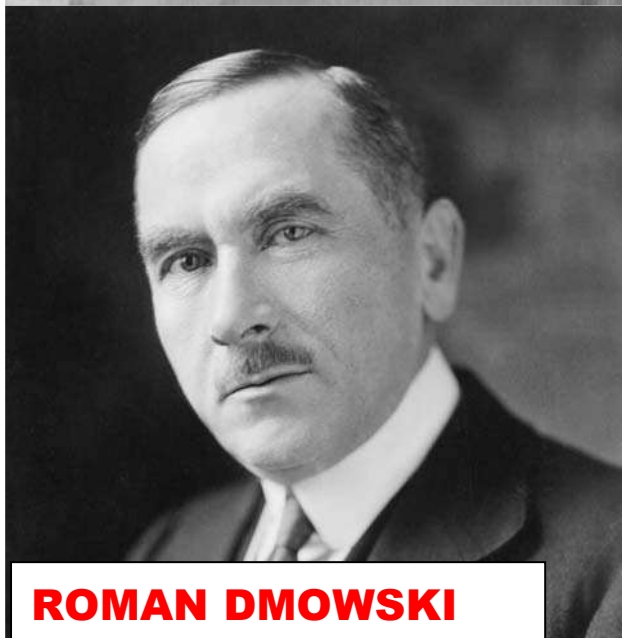
Pamiętajcie – orły to wolne ptaki.



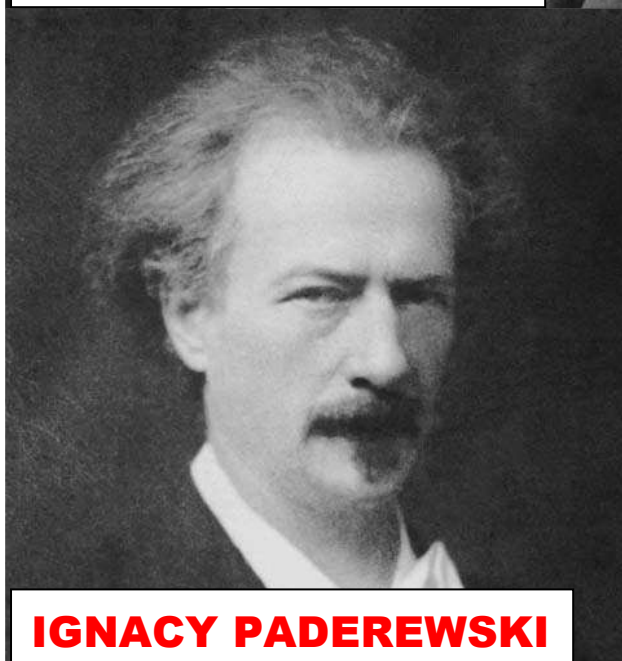
OJCOWIE NIEPODLEGŁOŚCI



JÓZEF PIŁSUDSKI



ROMAN DMOWSKI



IGNACY PADEREWSKI

Odbudowa państwa polskiego po 123 latach niewoli była wydarzeniem przełomowym. Wysiłek wielu Polaków, trud i ofiara poniesiona na frontach I wojny światowej oraz aktywne działania dyplomatyczne doprowadziły do narodzenia się II Rzeczypospolitej. Liderami tego procesu byli tytułowi Ojcowie Niepodległości.



Wojciech Kossak, Zaślubiny Polski z morzem, 1930.



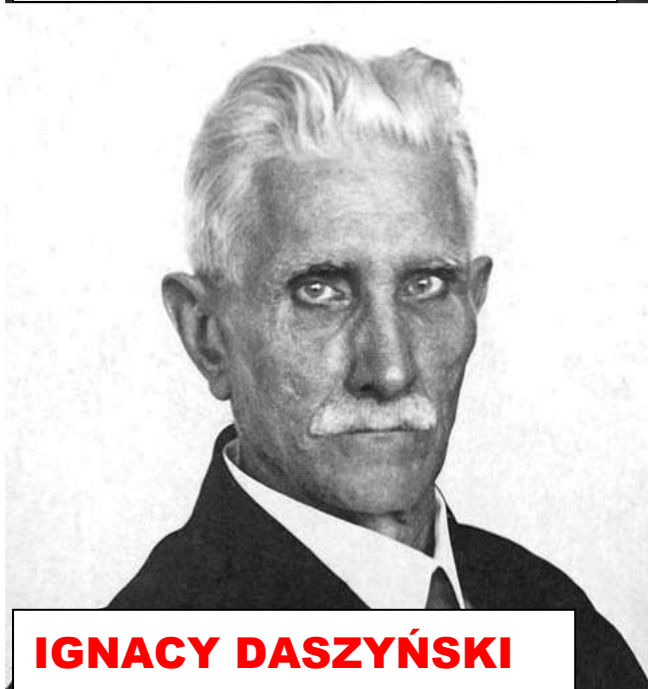
Stanisław Bagieński, Rozbrajanie Niemców przed Główną Komendą na placu Saskim w Warszawie



WINCENTY WITOS



WOJCIECH KORFANTY



IGNACY DASZYŃSKI



Walki I Brygady Legionów Polskich
pod dowództwem Józefa Piłsudskiego nad Nidą
w 1915 r.



Jerzy Kossak, *Cud nad Wisłą 15 sierpnia 1920 roku*



Powitanie Józefa Piłsudskiego w Warszawie
po przybyciu z Krakowa, 12 XII 1916 r. /

Przemówienie Ignacego Paderewskiego w Poznaniu [26 grudnia 1918 r.]

Po długich latach niewoli Ojczyzna się odradza. Odbudować się musi na tych samych podstawach, na których tu pierwsza budowa poczęta została. Żadne, najmądrzej zorganizowane stronnictwo Ojczyzny odbudować nie zdoła. **Do tego dzieła trzeba jedności i zgody wszystkich, miłości i siły, wiary i zaparcia się samego siebie, do tego dzieła potrzeba wszystkich sił i wszystkich serc zespołu.**

**Żaden z narodów na świecie
nie może się poszczycić takim
jak nasz bogactwem uczuć
i nastrojów. [...] Może w tym
tkwi czar nasz ujmujący,
a może też to i wada wielka!**

**Tak pięknie mówił o Polsce i Polakach
Ignacy Jan Paderewski.**

A czym jest dla nas wolność?
Jak pojmują wolność młodzi ludzie,
którym przyszło żyć w XXI wieku?
Nasi uczniowie wyrazili swoje uczucia,
odpowiedzieli na pytanie:

Czym jest dla Ciebie wolność?

Moja wolność...

Myślę, że ich prace zmuszają
do myślenia i zaskakują dojrzałością.

Joanna Ziętkiewicz, 8 B.

Wolność. Niby zwykłe słowo, prawda?
Ale czy na pewno? Jeśli jest ono zwykłym
słowem, to czemu dla każdego znaczy
co innego?

Dla jednych wolnością jest bieganie po łące
przy blasku zachodzącego słońca,
dla innych może być to widok
z wysokiej góry, na którą właśnie się wspięli.
Jeśli zapytamy naszych dziadków,
czym dla nich jest wolność, opowiadają, jak
walczyli o to, żeby Polska była niepodległa.

Ile byli w stanie poświęcić dla wolności.
Ale co to może dla nas znaczyć,
dla osób z naszego pokolenia?
Czy możemy sobie wyobrazić, co
wtedy czuli?

Walczyli, poświęcali życie, żebyśmy dziś
mogli mówić po polsku!

Uwielbiam jak moi dziadkowie opowiadają
o swojej młodości i znam już większość tych
historii na pamięć, ale dalej nie jestem
w stanie tego zrozumieć.

Analizując słowo wolność widzę,
że na przestrzeni lat
definicja tego słowa znacznie się zmieniła.

Teraz ludzie mówią, że są wolni, kiedy
zatracają się w swoich pasjach, kiedy mogą
bez przeszkód wyrazić siebie.

Czują się wolni, gdy nikt im nie mówi,
co mają robić, co wypada, a co nie, kiedy
mogą decydować sami o sobie.

Moim zdaniem nie ma konkretnego
znaczenia słowa "wolność", bo
dla każdego wolność jest czymś innym.

Alicja Stankiewicz, 7C

Każdy czuje się wolny w innej sytuacji.
Każdy z nas ma coś, co sprawia że
zapominamy o całym świecie. Jedni, gdy
skaczą ze spadochronem. Wolność daje im
wysokość i przestrzeń. Inni, gdy na boisku
grają w piłkę, tak jak mój brat. Innym,
uczucie wolności i adrenaliny daje szybka
jazda samochodem.

Ja czuję się wolna, gdy śpiewam.
Niezależnie czy jestem w domu sama,
czy przed publicznością. Sprawia mi to
ogromną przyjemność i satysfakcję. Wtedy
zapominam o Bożym Świecie. Kiedy
zaczynam wertować mój śpiewnik, biorę
gitarę do ręki, zupełnie się wyłączam.
Wszystko inne przestaje istnieć. Przenoszę
się w świat muzyki. **Mimo, że teraz musimy
siedzieć w domach, możemy czuć się
wolni. Po prostu róbmy, co kochamy!!!**

Daria Jabłońska, 8B

WOLNOŚĆ

Każdy inaczej interpretuje to słowo i dla każdego co innego znaczy. WOLNOŚĆ według mnie to życie w wolnym kraju, bez przemocy. Niestety nie zawsze tak było.

Zaczęłam myśleć o wolności, gdy przeczytałam utwór Aleksandra Kamińskiego „Kamienie na szaniec”, który jest oparty na podstawie pamiętnika Tadeusza Zawadzkiego ps. Zośka. W tamtych czasach słowo WOLNOŚĆ /dla niektórych/znaczyło podporządkowanie się okupantowi i „nie wychylanie się”. Wówczas niektórzy ludzie uważali, że są w pewnym stopniu wolni. Szczęśliwie nie wszyscy tak pojmowali słowo WOLNOŚĆ. Szare Szeregi - harcerze są tego przykładem. To oni udowodnili nam, że WOLNOŚĆ to wyrażanie swojej opinii, emocji i uczuć, a nie torturowanie i zabijanie.

Niektórzy ludzie byli zastraszeni, bali się „wychodzić przed szereg” i przyznawać im rację. Wiedzieli, że naziści wysyłają do obozów zagłady lub zabijają. Dlatego niekiedy żeby przeżyć, zdradzali. Większość nie bała się nazistów, na przykład Irena Sendlerowa uratowała tysiące dzieci z warszawskiego getta. Dzięki niej wiem, czym jest odwaga. Nie tylko Irena Sendlerowa przyczyniła się do zrozumienia przeze mnie słowa WOLNOŚĆ. Najbardziej poruszyła mnie historia chłopaków z Szarych Szeregów: Alka, Zośki i Rudego. Pomimo tego, że gestapowcy strasznie katowali Rudego, to nie wydał swoich przyjaciół. Zośka i Alek mieli odwagę odbić Rudego, nie myśleli o grożącym im niebezpieczeństwie. Zapamiętałam fragment wypowiedzi Rudego. Gdy już był wśród swoich i konał w objęciach mamy, zaczął recytować fragment wiersza Juliusza Słowackiego „Testament mój”:
**Lecz zaklinam: niech żywi nie tracą nadziei
I przed narodem niosą oświaty kaganiec;
A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,
Jak kamienie, przez Boga rzucone
na szaniec!”**

Teraz mogę stwierdzić, że WOLNOŚĆ to prawo do podejmowania własnych decyzji, wyrażania opinii. Mam możliwość działania zgodnie z własną wolą.

Julia Szymańczak, 8B

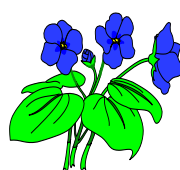
Według mnie wolność, to prawo do własnego zdania. Gdy jestem wolna, mogę być niezależna i decydować o sobie. Bo wolność to nie tylko życie w wolnym kraju, ale to też zaspokojenie siebie i bycie zadowolonym z siebie. Tak właśnie postrzegam swoją wolność czyli szczęście.

Kamil Kowalczyk, 8B

Moja wolność polega na wolności wyboru, prawa do czegoś, wyznania swojej religii, kultywowania zwyczajów i kultury. Wolność można określić jako brak fizycznego i psychicznego przymusu.

@@@@@@@@@@@@@@@@@@@@

Twórczość klas VII



Fraszki

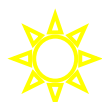
niekoniecznie

Jana z Czarnolasu



Julia Dziurdziak, 7D

Do Czytelnika
Czytanie super sprawa,
tak jak z pieskiem zabawa.



Natalia Grodzka, 7D

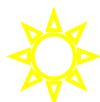
Ciągle głodny
Na talerzu jesienny chłód,
a w brzuchu wielki głód.
Ciągle myśli, że podjadanie,
to jakby jadł dopiero drugie danie.

**Alicja Stankiewicz, 7C**

Mówisz dzisiaj drogi Panie,
„Grunť to zdalne nauczanie”.
Ja zaś powiem Ci, że wolę
Spotkać się na lekcji w szkole.

**Krzysztof Chmielewski, 7C**

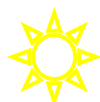
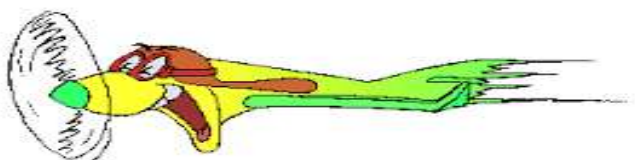
Do niespodzianki i tajemnicy
Skoro o Waszym istnieniu mam nie
wiedzieć,
Dlaczego wszyscy każą mi w pokoju
siedzieć?
Siedząc w pokoju dużo czasu mam,
By domyślać się, co dzieje się TAM.

**Bartłomiej Groń, 7C**

Wymądrzelec
Jak opowiada
to głową kręci.
Jaki to on
jest super!
Ciagle mnie
denerwuje!
Chyba kark
sobie prostuje.

**Tomasz Dudek, 7C**

Wakacje
Słońce świeci, piękny czas,
morze, góry wołają nas.
Rower, rolki, hulajnoga
jest co robić do wieczora.
Kiedy pada, nic strasznego
do planszówek chodź kolego.
Tylko szkoła tęskni, czeka
na każdego młodego człowieka.

**Paulina Sieradzka, 7C**

Do ucznia
Nauka ważna sprawa,
Lecz nie każdy się do niej przykłada.
Gdy nadchodzi czas klasówki,
Wszyscy używamy główki.
Niektórzy dają słowo, ściągają
zawodowo,
Lecz zawsze kończy się to żywiołowo.
Więc ucz się całymi dniami,
Bo to drogi uczniu przydaje się czasami.

**Dominika Drozd, 7C**

Przyjaciel
Każdy przyjaciel jest inny,
przy rodzinie zazwyczaj gościnny.
Zawsze chętnie ci pomoże,
bo pomocną rękę podać może.

**Izabela Tokaj, 7C**

Wirus znowu w Europie szaleje,
jeden uważa, drugi oleje.
Powiem wam, Moi mili,
byście wirusa nie lekceważyli.
Nosimy maseczki, myjemy rączki,
nie ocieramy się o cudze boczki.
Tylko z Rodziną się spotykamy,
ze znajomymi telefonicznie
rozmawiamy.
Chodzi tu o to, Moi kochani
Święta tuż, tuż, jak wirus
nie przejdzie,
Będzie do bani.

**PISZCIE
DALEJ,
DOBRZE
WAM
IDZIE !**

*O swoich zdolnościach
człowiek może się tylko
wówczas dowiedzieć,
gdy spróbuje je zastosować.
/Seneką/*

O WOLNOŚCI CIĄG DALSZY

Gabriela Majkowska, 8B

Wiatr we włosach

Jeszcze w 2019 roku nie do końca znałam wartości słowa „wolność”. Od zawsze kojarzyło mi się to z nieograniczonymi możliwościami. Nie jestem do niczego zmuszana, działam zgodnie z własną wolą oraz mogę dokonywać wyborów.

Gdy wypowiadałam słowo „wolność”, widzę przed oczami bezkresne pola, którymi biegnę razem z wiatrem we włosach tam, gdzie mnie nogi poniosą. Rok temu nie przypuszczałam, że to uczucie zostanie mi niebawem odebrane. Nie wiedziałam, że już niedługo przyjdzie mi się z tym zmierzyć.

W 2020 roku pojawił się wirus, przez którego świat stanął w miejscu. Moje życie jak i zapewne życie miliardów ludzi zmieniło się radykalnie. Nagle ludzie na ulicach zaczęli nosić maseczki, a cały świat ogarnął przykry lock down, każdy miał pozostać w domu.

Nigdy nie myślałam, że znajdę się w takiej rzeczywistości. Przez kilka miesięcy, kiedy nie mogłam wyjść z domu, czułam jak tracę swoją wolność. Zaczęłam tęsknić, za małymi rzeczami, które przed kwarantanną stanowiły dla mnie codzienność: wyjście na spacer, do sklepu czy ze znajomymi. Byłam oderwana od rzeczywistości. Czasami zdarzało się, że nie wiedziałam, jaki jest dzień tygodnia. Czułam, jak dom staje się więzieniem, z którego wyjście nie jest możliwe. Tegoroczna Wielkanoc była dla mnie smutnym przeżyciem, ponieważ nie mogłam się spotkać z moimi najbliższymi. Odczuwałam wielką pustkę w sercu. Świadomość tego, że nie możemy usiąść razem przy świątecznym stole wywoływała u mnie smutek.

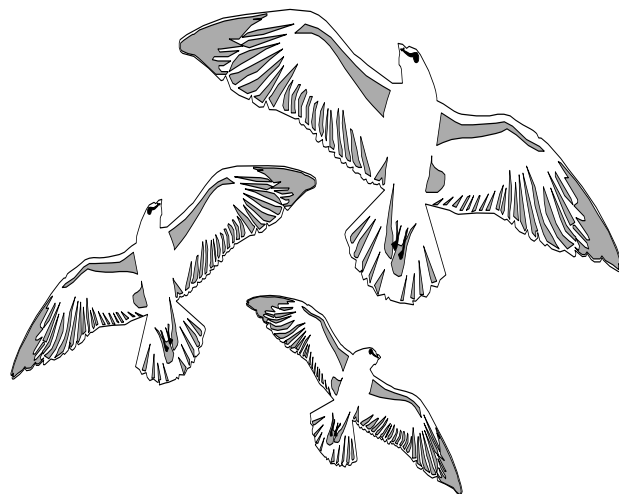
Doskonale pamiętam, gdy pierwszy raz od dłuższego czasu ruszyłam dalej niż za próg domu. Zwykłe wyjście do sklepu stało się dla mnie największą atrakcją ostatnich

kilku miesięcy. Byłam zaskoczona, gdy zobaczyłam zielone kolory liści na drzewach, prażące słońce górujące nad błękitnym niebem oraz usłyszałam śpiewające ptaki.

Wiem, że nieprędko wrócimy do normalności, musimy nauczyć się z tym żyć. Koronawirus otworzył mi oczy.

Teraz już wiem, jak bardzo należy doceniać małe rzeczy, bo niektóre z nich już nigdy nie powrócą.

Wierzę, że już niedługo znowu pobiegam, po bezkresnych polach z wiatrem we włosach. Wolność dla mnie to możliwość dokonywania wyborów zgodnych własnymi wartościami.



Zespół redakcyjny: J. Bucholc, A. Ciechocińska,
D. Jabłońska, A. Stankiewicz, Z. Radziejewska
// Mirosława Masłowska//

